

Sygnatura akt VI Ka 367/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **13 czerwca 2017** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Arkadiusz Łata

Protokolant Kamil Koczur

przy udziale Marcina Masłowskiego Prokuratora Prokuratury Rejonowej G. (...) w G.

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2017 r.

sprawy **B. K.** ur. (...) w G.

syna T. i K.

oskarżonego z art. 158§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 16 marca 2017 r. sygnatura akt III K 135/16

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk, art. 624 § 1 kpk

- 1) zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, iż: uchyla rozstrzygnięcie o karze z punktu 1 i na mocy art. 158 § 1 kk wymierza oskarżonemu za przypisane mu przestępstwo karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
- 2) zwalnia oskarżonego od wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym oraz od jednej opłaty za obie instancje, wydatkami obciążając Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 367/17

UZASADNIENIE

w zakresie rozstrzygnięcia o karze

Sąd Okręgowy stwierdził, co następuje.

Apelacja prokuratora okazała się w pełni zasadna, a zarazem skuteczna o tyle, iż w następstwie jej wywiedzenia należało zmienić zaskarżony wyrok poprzez uchylenie orzeczenia o karze z pkt.1 i wymierzenie oskarżonemu z mocy art. 158 § 1 kk za przypisane mu przestępstwo kary 6-ciu miesięcy pozbawienia wolności.

Na wstępie jednak trzeba podkreślić, iż w sprawie niniejszej żadna ze stron procesowych nie kwestionowała dokonanej przez Sąd I instancji oceny zgromadzonego materiału dowodowego, ustaleń faktycznych, jak również oceny prawnej. Prokurator zaskarżył przedmiotowy wyrok tylko i wyłącznie w zakresie rozstrzygnięcia o karze. B. K. natomiast w ogóle nie składał wniosku o sporządzenie pisemnego uzasadnienia, a tym bardziej nie wywodził środka odwoławczego. Zaakceptował zatem uznanie go za winnego występku z art. 158 § 1 kk polegającego na uderzaniu – w dniu 26 czerwca 2015 r. w G. – pokrzywdzonego M. R. pięścią w twarz oraz kopaniu go nogami po całym ciele,

działając wspólnie i w porozumieniu z trzema innymi nieustalonymi osobami i spowodowaniu w ten sposób obrażeń naruszających prawidłowe czynności narządów ciała wymienionego na okres poniżej 7-miu dni, a także na narażeniu pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 kk lub w art. 157 § 1 kk.

Orzeczenie Sądu Rejonowego posiadało w tej mierze pełne oparcie w zeznaniach świadków: M. R. i S. K., a także dokumentacji medycznej oraz opinii biegłego lekarza sądowego. Tymczasem wersja, którą prezentował oskarżony nie znajdowała żadnego dosłownie potwierdzenia dowodowego. Samo tylko powtarzające się niestawienie pokrzywdzonego w najmniejszym stopniu nie uprawniało do wniosku o niewiarygodności jego relacji. Mogło bowiem być spowodowane różnorodnymi przyczynami.

Sąd Okręgowy nie doszukał się tym samym jakichkolwiek powodów do orzekania poza granicami zaskarżenia (w oparciu o art. 440 kpk) zakreślonymi skargą apelacyjną oskarżyciela publicznego. Nie stwierdził nadto, by w toku postępowania rozpoznawczego doszło do uchybień noszących znamiona bezwzględnych przyczyn odwoławczych w rozumieniu przepisu art. 439 kpk, nakazujących uchylenie zaskarżonego wyroku – niezależnie od granic zaskarżenia i podnoszonych zarzutów.

Przechodząc zatem do istoty rzeczy, prokurator ma rację wytykając wyrokowi rażącą niewspółmierność – tj. łagodność wymierzonej kary samoistnej grzywny na tle okoliczności zdarzenia, stopnia zawinienia oskarżonego oraz stopnia szkodliwości społecznej czynu jakiego się on dopuścił i w kontekście dyrektyw przewidzianych regulacją przepisu art. 53 kk.

Sąd merytoryczny w nienależyty sposób wziął tu pod rozwagę okoliczności zajścia pod kątem wyboru rodzaju kary realizującej wspomniane dyrektywy. W sprawie w sposób zdecydowany przeważały okoliczności obciążające, które przemawiały wybitnie na niekorzyść B. K..

Oskarżony dopuścił się przypisanego mu przestępstwa będąc pod wpływem alkoholu. Działał jawnie i w miejscu publicznym, a zatem w warunkach umożliwiających dostrzeżenie zajścia przez nieograniczoną liczbę przypadkowych osób, wykazując tą drogą rażące wręcz lekceważenie elementarnych zasad porządku prawnego.

Bazując na ustaleniach faktycznych Sądu orzekającego i uwzględniając relacje procesowe R. i K. – to K. zainicjował zajście w braku wszelkiej zaczepki, czy też prowokacji i jako pierwszy użył przemocy fizycznej względem pokrzywdzonego powodując „przyłączenie się” dalszych, nieustalonych współsprawców. Na niekorzyść oskarżonego świadczyło przy tym powyższe, przestępne współdziałanie z kolejnymi aż trzema mężczyznami, spośród których wszyscy zadawali pokrzywdzonemu ciosy nogami. Nie tylko zwiększało to przewagę nad R. i operatywność sprawców, lecz także i przede wszystkim potęgowało stopień zagrożenia dla pokrzywdzonego, a tym samym zakres szkodliwości społecznej czynu.

B. K. dopuścił się przedmiotowego przestępstwa będąc uprzednio karany dwukrotnie – tj. z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk oraz z art. 224 § 1 kk, czyli za przestępstwo identyczne, a także za występki związany z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej.

Za pierwszy z owych czynów odbywał już karę pozbawienia wolności, aktualnego przestępstwa dopuścił się zaś w otwartym, bieżącym okresie próby związanej z warunkowym zawieszeniem wykonania kary izolacyjnej wymierzonej w sprawie drugiej, a zatem z drastycznym nadużyciem udzielonego mu wtedy zaufania, jakiego wyrazem było zastosowanie wspomnianego dobrodziejstwa ustawowego.

Wszystko powyższe świadczyło o znacznej demoralizacji oskarżonego, a nieskuteczność stosowanych dotąd kar – o niepoprawności B. K.. Zupełnie nieuzasadnione pozostawało tym samym sięganie po karę łagodniejszego rodzaju – typu wolnościowego jako karę nieadekwatną do zakresu winy i szkodliwości społecznej popełnionego czynu, a także niepozwalającą w należyтым stopniu osiągnąć wobec sprawcy celów zapobiegawczych, poprawczych i wychowawczych. Karę utwierdzającą wręcz poczucie bezkarności za poważne przestępstwo.

Uwzględniając wszystko, o czym była mowa wyżej, Sąd Okręgowy uznał, iż karą właściwą będzie podlegająca efektywnemu wykonaniu kara 6-ciu miesięcy pozbawienia wolności. Prognoza kryminologiczno – społeczna w przypadku B. K. kształtuje się bowiem negatywnie. Kara taka uświadomi oskarżonemu nieopłacalność przestępstwa. Wymieniony nie daje obecnie żadnych gwarancji przestrzegania prawa na przyszłość.

Orzeczono zatem jak w pkt. 1 wyroku niniejszego. O wydatkach postępowania odwoławczego i opłacie za obie instancje rozstrzygnięto jak w pkt. 2.